

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 lipca 2014 roku w sprawie z powództwa J. F. przeciwko R. K. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Zgierzu I Wydział Cywilny zasądził od R. K. na rzecz J. F. kwotę 66.758,81 zł (sześćdziesiąt sześć tysięcy siedemset pięćdziesiąt osiem 81/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 maja 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 3.378,00 (trzy tysiące trzysta siedemdziesiąt osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych. (wyrok – k. 35)

Od powyższego orzeczenia apelację wywiódł pozwany, zaskarżając powyższy wyrok w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez dowolność ustaleń Sądu w zakresie ilości i rodzaju środków ochrony roślin zakupionych przez pozwanego, a także daty dokonania zakupu, niezwyfikowania tych faktów z zapisami prowadzonego przez powoda zeszytu sprzedaży, a także niezwyfikowania daty wystawienia przez powoda faktury z treścią jego zeznań;
2. naruszenie przepisu art. 217 i art. 278 § 1 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie złożonego przez pozwanego wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w celu zweryfikowania ilości środków ochrony niezbędnych do użycia na areale ziemi uprawianej przez pozwanego;
3. naruszenie przepisu art. 386 § 4 k.p.c. poprzez nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy, a także nieprzeprowadzenia postępowania dowodowego mającego na celu ustalenie wysokości zobowiązania pozwanego z tytułu zakupu środków ochrony roślin.

W uzasadnieniu wskazanych zarzutów apelujący wskazał, że wyrok nie jest zasadny, podnosząc, iż Sąd oparł się na fakturze załączonej do pozwu, mimo wątpliwości dotyczących jej wystawienia, w szczególności co do rzeczywistej daty wystawienia faktury, a także ilości zakupionych przez pozwanego środków oraz daty ich zakupów. Dodał przy tym, że Sąd nie zwrócił się do powoda o załączenie zeszytu ewidencji sprzedanych środków w celu weryfikacji ilości towaru sprzedanego pozwanemu, który od początku procesu kwestionował wielkość sprzedaży wynikającą z faktury. Ponadto Sąd bezzasadnie oddalił wniosek o powołanie biegłego w celu wyliczenia ilości środków do użycia na areale obsianym przez pozwanego, uznając ten dowód za bezużyteczny, podnosząc, że ilość środków wskazanych na fakturze jest znacząco wygórowana. Sąd nie spytał także pozwanego, czy i kiedy spłacił choćby w części zakupiony towar objęty fakturą, a nadto nie pouczył na rozprawie o prawie zgłaszania wniosków dowodowych i konsekwencji ich niezgłoszenia. Niezależnie od powyższego pozwany wskazał, że Sąd w oparciu o art. 232 k.p.c. mógł z urzędu dopuścić dowody w celu wyjaśnienia istoty sprawy.

W konkluzji powyższych zarzutów pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach procesu oraz zwolnienie powoda w całości od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie, których nie jest w stanie ponieść bez istotnego uszczerbku w utrzymaniu. (apelacja – k. 44-45)

### **Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:**

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd odwoławczy w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, przyjmując je za własne, czyniąc integralną częścią poniższych rozważań. Wobec powyższego nie widzi konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania. (por. wyrok SN z dnia 22 sierpnia 2002 roku, V CKN 348/00, Lex nr 52761, Prok. i Pr. 2002/6/40)

W pierwszej kolejności należało odnieść się do najdalej idącego zarzutu w postaci nierozpoznania istoty sprawy, który nie był uzasadniony. Uchybienia tego pozwany upatrywał w niezwyfikowaniu wszystkich okoliczności

faktycznych sprawy przez pominięcie faktów wynikających z zapisów prowadzonych przez powoda w zeszycie sprzedaży, a także niezweryfikowaniu daty wystawienia przez powoda faktury z treścią jego zeznań, jak również w odmowie przeprowadzenia przez Sąd pierwszej instancji zawnioskowanego dowodu z opinii biegłego, podnosząc jednocześnie, iż w celu wyjaśnienia istoty sprawy Sąd mógł dopuścić dowód z urzędu. Skarżący zarzuca zatem w rzeczywistości niewyjaśnienie przez Sąd Rejonowy okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, nie zaś nierozpoznanie istoty sprawy. Na podstawie poglądów dominujących w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się bowiem, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. A zatem, do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dojdzie w szczególności w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie przedawnienia roszczenia, prekluzji lub braku legitymacji procesowej strony, której oceny sąd drugiej instancji nie podziela (zob. w szczególności wyrok SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; wyrok SN z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, LEX nr 55513). Innymi słowy, oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Z kolei niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest równoznaczne z nierozpoznanie istoty sprawy (zob. wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483, M.P. Wójcik, Komentarz do art. 386 k.p.c., LEX).

Niezależnie od nietrafności podniesionego w powyższym zakresie zarzutu, odnosząc się do zarzutu pozwanego niedopuszczenia przez Sąd meriti w oparciu o art. 232 k.p.c. dowodów z urzędu, wskazując, iż Sąd nie zwrócił się do powoda o załączenie zeszytu w celu weryfikacji ilości towaru sprzedanego pozwanemu, który od początku procesu kwestionował wielkość sprzedaży wynikającą z faktury, podnosząc, iż jest ona zawyżona o 10.000 złotych, a nadto Sąd nie spytał pozwanego, czy i kiedy spłacił choćby w części zakupiony towar objęty fakturą, a nadto nie pouczył na rozprawie o prawie zgłaszania wniosków dowodowych i konsekwencji ich niezgłoszenia, należało zauważyć, iż podważając powyższe okoliczności faktyczne, fakty te stały się okolicznością sporną i wymagały udowodnienia przez skarżącego, których ten, jak wskazuje materiał dowodowy przedmiotowej sprawy nie zdołał wykazać. Sąd Rejonowy słusznie uznał, iż twierdzenia pozwanego, jakoby zakupił mniejszą ilość towaru nie jest poparte żadnymi dowodami. Tym samym skarżący niewątpliwie nie wywiązał się z obowiązku wynikającego z art. 6 k.c. Stwierdzić przy tym należy, że obecny kształt procedury cywilnej co do zasady wyłącza w postępowaniu dowodowym działanie sądu z urzędu i przenosi na strony postępowania ciężar wykazywania prawdziwości twierdzeń, na których opierają się stanowiska w procesie. Wynika to z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. Jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał (wyrok SA we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012 roku, I ACa 1320/11, Lex nr 1108777). Zatem samo powoływanie przez pozwanego twierdzeń, bez wskazania konkretnych dowodów na potwierdzenie przyjętej przez siebie tezy nie może stanowić dowodu. Wykrycie prawdy przez sąd ogranicza się w zasadzie do: przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony, bowiem na nich spoczywa ciężar dowodu (art. 6 k.c.), zasada prawdy materialnej nie może bowiem przekreślać kontradiktoryjności procesu, gdyż - ciężar wskazania niezbędnych dowodów spoczywa przede wszystkim na stronach procesowych. Przyjmuje się, że korzystanie przez sąd z inicjatywy dowodowej powinno mieć charakter wyjątkowy i powinno być stosowane wyłącznie w przypadkach szczególnie uzasadnionych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2000 r., sygn. III CKN 567/98, z dnia 9 września 1998 r., sygn. II UKN 128/98, z dnia 26 stycznia 2000 r., sygn. III CKN 567/98, i z dnia 14 grudnia 2000 r., sygn. I CKN 661/00).

Zważywszy, że skarżący zarzucają nieprawidłowość wiąże również z oddaleniem wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, trzeba zaznaczyć, że zarzut ten nie podlega już badaniu na tym etapie postępowania. Przepis art. 162 k.p.c. wymaga zgłoszenia w tym przedmiocie zastrzeżenia do protokołu. Zaniechanie tego czyni wskazany zarzut sprekludowanym (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 12.09.2012 r., I ACa 299/12, LEX nr 1220620).

Niezależnie od tego Sąd Okręgowy w pełni aprobuje przedstawioną w uzasadnieniu stanowiska Sądu Rejonowego argumentację o niecelowości przeprowadzenia zgłoszonego wniosku dowodowego wobec tego, iż nie ma on żadnego wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy (art. 217 § 3 k.p.c.). Sąd I Instancji trafnie wskazał, iż bez znaczenia dla przedmiotu sprawy jest ustalanie zapotrzebowania na środki w gospodarstwie pozwanego, skoro pozwany potwierdził swoim podpisem i oświadczeniem odbiór tych ilości. Niewątpliwie pozwany mógł zakupione środki wykorzystać nie tylko w swoim gospodarstwie.

Całkowicie chybiony jest zarzut pozwanego sprowadzający się do wykazania braku pouczenia przez Sąd na rozprawie o prawie zgłaszania wniosków dowodowych i konsekwencji ich niezgłoszenia. Zarzut ten jest nielogiczny, zważywszy, iż w toku postępowania, tj. na rozprawie w dniu 8 lipca 2014 roku pozwany zgłosił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Jednocześnie godzi się w tym miejscu zauważyć, co najwyraźniej umknęło uwadze pozwanego, iż stosowne pouczenie zostało doręczone pozwanemu wraz z nakazem zapłaty z dnia 11 lutego 2014 roku, zaś we wniesionym sprzeciwie pozwany stosując się do otrzymanego pouczenia zgłosił stosowne wnioski dowodowe. Tym samym niewątpliwie pozwany rozumiał również treść przedmiotowego pouczenia. Zgłoszenie zatem powyższego zarzutu należało poczytać jedynie jako przyjętą przez pozwanego linię obrony, która w świetle powyższych okoliczności nie mogła odnieść zamierzonego skutku.

Nie jest trafny również zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy podziela dominujące w judykaturze stanowisko, iż strona może powołać się na zarzut wadliwego sporządzenia uzasadnienia i zarzut taki można ocenić jako zasadny, gdy z powodu braku

w uzasadnieniu elementów wskazanych w art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżony wyrok nie poddaje się kontroli instancyjnej. Niemożność przeprowadzenia takiej kontroli miałaby miejsce, gdyby sąd odwoławczy nie był w stanie dokonać oceny toku wyводу, który doprowadził sąd pierwszej instancji do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2009 r., I UK 129/09, LEX nr 558286, z dnia 30 września 2008 r., II UK 385/07, Lex nr 741082, z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, OSNC 2000/5/100 oraz z dnia 26 lipca 2007 r., V CSK 115/07, M. Prawn. 2007/17/930). Natomiast dokonanie przez Sąd Rejonowy w ocenie skarżącego nieprawidłowych ustaleń faktycznych nie może stanowić podstawy do skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia art. 328 § 1 k.p.c. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku posiada wszystkie niezbędne elementy konstrukcyjnej, co umożliwia dokonanie kontroli instancyjnej orzeczenia sądu pierwszej instancji.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.